

Pierwsze posiedzenie Sejmu w sesji wiosennej

Uchwalenie ustawy o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo

WARSZAWA (Radio)
Wczoraj w godzinach przedpołudniowych rozpoczęło się pierwsze w wiosennej sesji posiedzenie Sejmu. Posiedzeniu przewodniczył marszałek Sejmu — Czesław WYCECH, a na ławach rządowych zasiadli między innymi przewodniczący Rady Państwa — Aleksander ZAWADZKI i ministrowie z wicepremierem — Zenonem NOWAKIEM.

Na porządku dziennym obrad znalazły się następujące sprawy: projekt ustawy antychuligańskiej, o budownictwie domków jednorodzinnych, o rzeczach patentowych, o problemach gospodarki torfowej i o popieraniu prac wodno-melioracyjnych; ponadto dodatkowo rząd wniósł pod obrady projekty ustaw o prawie budżetowym, o zwolnieniach od podatku dochodowego instytucji prowadzących działalność naukową, kulturalną lub dobroczynną, o regulacji (in plus) uposażeń żołnierzy oraz projekt ustawy mającej na celu zapewnienie wojsku dostatecznej kadry wykwalifikowanych podoficerów.

Przed południem Sejm uchwalił rządowy projekt ustawy o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo. Projekt tej ustawy referował poseł Poznań — Wincenty KRAŚKO (PZPR), po czym odbyła się obszerna dyskusja.

W Polsce wychodzi około 1000 czasopism

WARSZAWA (PAP)
W Polsce ukazuje się obecnie ok. 1000 różnych czasopism. Wychodzi u nas 47 dzienników, 80 gazet powiatowych i 180 gazet zakładowych. Ponadto wydaje się 50 różnych czasopism społeczno-politycznych, 70 poświęconych kulturze i sztuce, 95 czasopism na ukłowych z różnych dziedzin wiedzy, 18 — związkowych, ok. 50 czasopism dla dzieci i młodzieży, 25 sportowych itp.

Należy zaznaczyć, że równocześnie daje się zaobserwować systematyczny wzrost nakładów. Przeciętny nakład wszystkich kolportowanych czasopism podniósł się u nas z 17.623 tys. w lutym br. do 18.103 tys. egzemplarzy w marcu.

Równocześnie od 1956 roku import prasy zagranicznej i eksport polskiej wzrósł o 100 proc. Obecnie sprowadzamy ok. 9.123 tytuły, w tym 233 dzienniki i 8.892 inne czasopisma z 59 krajów świata.



- Nowe wzory koszul wiosennych.
- Ruch bezdźwiękowy na wsi.
- Rewelacyjne modele maszyn rolniczych.
- Iwaskiewicz — pan swa wolny.

W najbliższym numerze „Kaktusa”. Od dziś — w kioskach „Ruchu”.

Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

CZY TEL NIK

Niedaleko Poznania str. — 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, piątek 23 V 1958

Nr 121 (4450)



Zjazd PAN rozpatruje 15-letni plan rozwoju energetyki

SOPOT (PAP)

20 bm. na toczących się od poniedziałku obradach sopockiego zjazdu energo — elektrycznego Polskiej Akademii Nauk i Stow. Elektryków i Polskich zebrały się poszczególne sekcje fachowe, kierowane przez naszych wybitnych naukowców. Na zjeździe dyskutowany jest projekt 15-letniego perspektywnego planu rozwoju energetyki.

POSIEDZENIE RADY GŁÓWNEJ PRZYJACIOŁ HARCERSTWA Harcerstwu potrzeba poparcia całego społeczeństwa

WARSZAWA (PAP)
W Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa, któremu przewodniczył minister obrony narodowej — M. Spychalski, przewodniczący Rady. W czasie posiedzenia omówiony został plan działania Rady na najbliższy okres.

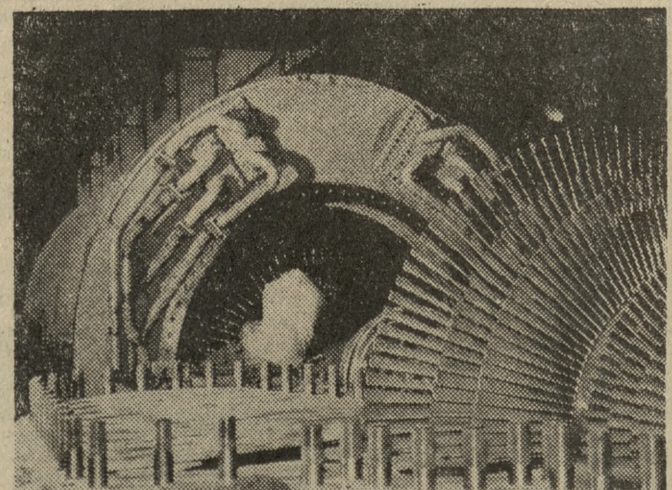
Dyskusja na posiedzeniu toczyła się wokół zagadnień dotyczących miejsca i roli harcerstwa w życiu społecznym i w wychowaniu młodzieży. Wiele uwagi poświęcono także problemom współdziałania szkoły i harcerstwa. Za główne zadanie na najbliższy okres, Rada Główna uznała zdobywanie szerokiego poparcia dla harcerstwa w całym społeczeństwie oraz zapewnienia ZHP społecznej pomocy w działalności wychowawczej.

BUDOWA POTEŹNEJ ELEKTROWNI
W Blachowni koło Kędzierzy na trwa rozpoczęta w 1955 r. budowa nowej, wielkiej elektrowni cieplnej. Obecnie czynny jest już pierwszy turbozespół o mocy 55 MW.

W 1960 r. elektrownia w Blachowni będzie jedną z najpotężniejszych w Polsce.

Na zdjęciu: fragment montażu generatora.

CAF — Fot. Dąbrowiecki



W czerwcu IV Kongres ŚDFK

WARSZAWA (PAP)

W dniach od 1 do 5 czerwca br. odbywać się będzie w Wiedniu IV Kongres Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, w którym udział wezmą przedstawicielki organizacji kobiecych z 80 krajów świata. Uczestniczący kongresu reprezentować będą 200-milionową rzeszę kobiet — członkiń Federacji.

Czyżby Pflimlin torował drogę de Gaulle'owi?

Sytuacja we Francji nadal niejasna

PARYŻ (Radio)

Francuska Rada Republiki zaaprobowala wczoraj 233 głosami przeciwko 62 ustawę o rozszerzeniu specjalnych uprawnień rządowych w Algierii.

W ten sposób ustawa przeszła już przez obie izby parlamentu.

kazanie specjalnych pełnomocnictw dla Algierii władzom wojskowym, na których czele stoi gen. Salan Pflimlin oświadczył, że rząd ma zaufanie do gen. Salana, który — jak wyraził się premier — nigdy nie postępowal w sposób nielegalny wobec Republiki.

.. a Salan zapowiada „marsz na Pola Elizejskie“

Jak dotychczas, algierski „komitet ocalenia publicznego“ głosi stanowczo iż pośrednikiem w sporze pomiędzy Algierem, a Paryżem musi być de Gaulle. Przema wiając na wiecu w Algierze, gen. Salan zapowiedział buńczucznie „marsz na Pola Elizejskie“. Gen. Salan wysłał do Paryża swojego szefa sztabu pułkownika Juille, który prowadzi rozmowy z francuskim ministrem obrony narodowej Pierre Cheygnie.

W środę odbyło się posiedzenie algierskiego „komitetu ocalenia narodowego“ pod przewodnictwem gen. Massu, na którym postanowiono m. in. rozszerzyć skład komitetu i „wzmocnić nacisk propagandowy na Metropolię“. Na trójkolorowej flagie francuskiej, powiewającej nad siedzibą gubernatora w Algierze umieszczono „krzyż lotaryński“ (symbol oddziałów francuskich, kierowanych przez de Gaulle'a w czasie drugiej wojny światowej).

PARYŻ (Radio)

Jak donosi Agencja Reutersa, francuski minister obrony zakończył już rozmowy ze spe

(Ciąg dalszy na str. 2)

PRZECIWKO NIEBEZPIECZEŃSTWU FASZYZMU WE FRANCJI
Manifestacja przed merostwem w St. Denis pod hasłem obrony Republiki.

Fot. — CAF

mentu. Jak bowiem wiadomo, przedwczoraj została ona przyjeta przez Zgromadzenie Narodowe.

Pflimlin przekazuje władzę w Algierii gen. Salanowi...

Przemawiający wczoraj w Radzie Republiki — premier PFLIMLIN zapowiedział prze

Aleksander Zawadzki przyjął przedstawicieli Tow. Szkoły Świeckiej

WARSZAWA (PAP)

21 bm. przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki przyjął przedstawieli Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Świeckiej. Członkowie prezydium zapoznali przewodniczącego Rady Państwa z bieżącymi pracami Towarzystwa, a przede wszystkim z problematyką I Krajowego Zjazdu Delegatów TSS, który odbędzie się w dniach 23—25 bm.

Przewodniczący Rady Państwa z zainteresowaniem wysłuchał informacji, zwracając uwagę na szereg zagadnień ważnych dla prac Towarzystwa oraz życzył zjazdowi pomyślnych obrad.

Proces o „złote runo“

(Inf. wł.)

Od 21 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozgrywa się epilog afery spekulacyjno-lapówkowej, która zaczęła się w lutym 1956 r. w Przedsiębiorstwie Skupu Owoców i Warzyw w Międzychodzie.

Garść szczegółów z aktu oskarżenia gł. oskarżony — E. Semkłowa, ówczesna kierowniczka punktu skupu w Sierakowie, przez A. Lucknera znalazła wspólny język z H. Stomińskim — właścicielem przetwórci owoców w Harńówku (pow. Pruszków). Stomiński mając do „upłynnienia“ większe ilości moszczów, których nie mógł bezpośrednio sprzedać przedsiębiorstwu państwowemu, szukał placówki... refakturowanej jego towary. Robił to Semkłowa z całym wagonami moszczów, zarabiając 75 gr od 1 kg. Zyskiem dzieliła się z pracownikami PSOW Międzychód — dyr. A. Romanowski i B. Górny oraz W. Taczanowski (PSOW Szamotyły). Dzięki Semkłowej — Stomiński na

(Ciąg dalszy na str. 2)

ZMS organizuje ochotnicze hufce pracy

WARSZAWA (PAP)

Ostatnie IV plenum Komitetu Centralnego ZMS podjęło uchwałę w sprawie udziału związku w budowie kluczowych obiektów przemysłowych i innych większych przedsiębiorstw gospodarczych. Obecnie sekretariat KC ZMS, rozpatrując sprawę ustalenia form udziału członków Związku w tych pracach, podjął uchwałę o powołaniu ZMS-owskich hufców pracy.

Hufce te będą zorganizowaną formą ochotniczej pracy młodzieży zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej. Zorganizowany udział młodzieży w realizacji dużych zadań gospodarczych jest nawiązaniem do pracy, jakie w poprzednich latach prowadziły organizacje młodzieżowe: — ZWM, ZMP, SP — pomagając partii w realizacji uprzemysłowienia Polski. Zorganizowanie hufców pracy, oprócz korzyści dla gospodarki narodowej, ma duży aspekt wychowawczy w kształtowaniu życiowej postawy młodzieży i jej stosunku do budownictwa socjalistycznego.

Hufce będą pracować na podstawie umów zawartych z poszczególnymi resortami, realizującymi inwestycje.

Wodowanie dziewiątego 10-lisiecznika

GDANSK (PAP)

21 bm. w Stoczni Gdańskiej nastąpiło uroczyste spuszczenie na wodę dziewiątego statku o nośności 10 tys. DWT. Jest to pierwszy z serii 10-lisieczników, jakie zakupi nasz największy armator — kontrahent Związków Radzieckich.

Rząd ZSRR proponuje Włochom zawarcie paktu o nieagresji

RZYM (PAP)

Rząd włoski otrzymał w środę notę rządu ZSRR przekazaną za pośrednictwem ambasadora Włoch w Moskwie.

W nocie tej rząd radziecki ponawia swą poprzednią propozycję zawarcia paktu o nieagresji z Włochami.

Sytuacja we Francji

(Dokończenie ze str. 1)

Rozwój wydarzeń we Francji i Algierii znajduje się w centrum uwagi prasy światowej. W powodzi komentarzy zwraca się w szczególności uwagę, że mimo podjęcia dość zdecydowanych kroków przez rząd Pflimlina, sytuacja wciąż pozostaje niewyjaśniona i napięta. Dodatkowy ferment wniosła poniedziałkowa konferencja prasowa generała de Gaulle, który niedługo ma udzielić swego poparcia ręką do utworzenia rządu „silnej ręki”. Jednakże wtorkowa debata w Zgromadzeniu Narodowym wykazała jeszcze raz silę całej lewicy republikańskiej.

„Dziś jesteśmy silniejsi, niż wczoraj, a wraz z nami cała lewica i Republika, która zwycięsko wyszła z próby” — pisał na temat tej debaty organ FPK

„l'Humanité”

„Głosowanie komunistycznej grupy parlamentarnej za rządem Pflimlina dosłownie przegłosowało faszystów w Paryżu i ich popleczników — reakcjonistów w Algierii.

Odważne przemówienie wygłoszone przez Mendes-France'a, znakomite wystąpienie Mocha w obronie praworządności republikańskiej są w tym względzie nader pocieszające. Republika nie tylko zyskuje na czasie — co 24 godziny temu było tylko dramatyczną koniecznością — Republika się wzmacnia.”

Ten sam dziennik w swym specjalnym wydaniu po oświadczeniu gen. de Gaulle pisał:

„Francja, francuska klasa robotnicza widzą swoją przyszłość tylko w Republice. „Byłem Francją” — powiedział de Gaulle. — Nie, po stokroć nie! To Republika była Francją. Jest nią i pozostanie, obroniona, zwycięska wobec wrogów, najlepsza...”

Prawicowa

„Aurore”

stwierdza natomiast, że przed Francją stoją obecnie dwie drogi:

„Albo Pflimlinowi uda się zlikwidować bunt w Algierze i przywrócić spokój i porządek — wtedy de Gaulle zmuszony byłby zaszyść się ponownie w swoim namiocie, albo, jeśli rządowi nie uda się pod porządkować sobie Algierii, powrócił się on zwrócić do prezydenta Coty o powołanie do władzy de Gaulle.”

W podobnym tonie wyrażają cym przychylnie ustosunkowanie się do ostatniej wypowiedzi de Gaulle wypowiadają się również inne prawicowe dzienniki, jak „Parisien Libéré”, „Combat”, „Figaro”.

Departament Stanu USA w dalszym ciągu zachowuje oficjalne milczenie wobec wypadków, jakie rozgrywają się we Francji. Czołowe dzienniki nowojorskie poświęciły jednak dużo miejsca poniedziałkowej konferencji prasowej de Gaulle.

„New York Times”

sugeruje, iż postępowanie generała jest tajemnicze i zawile. Dziennik wskazuje, że jego dwuznaczne wypowiedzi, to typowa dla niego taktyka. Ten sam dziennik w innym artykule pisze z niepokojem, że

„kryzys we Francji zagraża czołowej roli Francji w NATO i w jednoci europejskiej.”

Na temat machinacji Pflimlina, zmierzających do izolacji komunistów, paryski korespondent londyńskiego

„Sunday Times”

pisze:

„Pflimlin i Mollet liczą, że zorganizowani robotnicy obroną reżim republikański poprzez proklamowanie strajku powszechnego w wypadku, gdyby parlament usiłował powierzyć władzę de Gaulle’owi. Jednocześnie ich obawa przed znalezieniem się w rękach komunistów, poprzez odrośnięcie się frontu ludowego, doprowadziła ich dwa główne niekomunistyczne związki do ograniczenia działań i częściowo zmniejszenia zdolności przeciwdziałania się antyrepublikańskiemu atakowi, o ile taki nastąpi. Jednakże niektórzy przedstawiciele lewicy porzucają już swe dawne obawy przed komunistami. Jest wielce problematyczne, jak dalece partia i przywódca związkowcy będą mogli zapobiec frontowi ludowemu w wypadku, gdyby nastąpił zamach stanu.”

Opr. F. B.

Projekt rewizji konstytucji

„Le Figaro”, organ konserwatystów podaje, że z projektem rewizji konstytucji wystąpił wczoraj w parlamencie b. premier z ramienia konserwatystów — Paul RENOIR. Zaproponował on wniesienie poprawek do konstytucji, które umożliwiłyby przez kazanie przez Zgromadzenie Narodowe większej władzy rządowi. Zaproponował on również, aby dla zwiększenia stabilizacji rządu Zgromadzenie Narodowe było — jak się wyraził — „półautomatem nie rozstrzygającym, jeśli rząd byłby obalony w pierwszych dwóch latach sprawowania władzy.”

W obronie Republiki

W dalszym ciągu z całej Francji napływają wiadomości o akcji w obronie Republiki. Komitet czujności antyfaszystowskiej ma już 150 oddziałów w całym kraju.

W miejscowości Loublie przemawiał przywódca radykałów Mendes-France, który podkreślił rolę komitetu czujności antyfaszystowskiej i popęlił dążenia gen. de Gaulle do samowładztwa. W szeregu miejscowości odbyły się zebrania antyfaszystowskie. (e)

Pinay chce pośredniczyć między de Gaulle’em a Pflimlinem

PARYŻ (PAP)

Przywódca frakcji parla-

Prezydent opuści kraj?

Napięcie w Libanie nie ustaje

KAIR (PAP)

Jak podało radio w Damaszku, członkowie rodziny prezydenta Chamouna opuścili Liban, z powodu napiętej sytuacji, jaka panuje w tym kraju. Sam prezydent Chamoun, mimo iż oświadczył, że nie zamierza zrezygnować ze swego stanowiska, to jednak — jak podają niektóre źródła, przygotowany jest również na opuszczenie kraju w każdej chwili.

We wschodniej części Morza Śródziemnego znajduje się obecnie około 70 okrętów wojennych państw NATO, które przeprowadzają wielkie manewry. Samoloty amerykańskie nadal dostarczają broń dla libańskich oddziałów rządowych.

Władze libańskie wezwały wszystkie statki, przebywające w porcie bejruckim, do opuszczenia go, aby umożliwić ewentualne wpłynięcie do portu amerykańskim i brytyjskim okrętom wojennym.

Krwawe demonstracje w Portugalii — trwają

PARYŻ (PAP)

Jak donoszą z Lizbony, w Portugalii trwają w dalszym ciągu krwawe demonstracje w związku ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi.

Po przybyciu do Oporto (Portugalia północna) kandydata opozycji na prezydenta — generała Delgado, tysiące mieszkańców miasta wyszło na ulice i rozpoczęło manifestację na jego cześć. Przeciwno manifestującym tłumom wystąpiła policja. Doszło do starć. Demonstranci w obronie własnej, obrzucili policję kamieniami. Około 20 osób zostało rannych, wiele poturbowanych. Policja aresztowała także dziesiątki demonstrantów.

Po kilku godzinach policji udało się opanować sytuację. Jak jednak wynika z napływających doniesień, atmosfera przedwyborcza w Portugalii staje się coraz bardziej gorąca. Rząd podejmuje nadzwyczajne kroki, celem zapobieżenia dalszym demonstracjom.

mentarnej „niezależnych” — nego stanowiska rządu. Gabinet powinien zająć zdecydowaną postawę wobec generałów algierskich — pisze „Libération”. Generałowie ci ciągle pretendują do dyktowania swej woli rządowi. „L’Humanité” nawołuje swoich czytelników do czujności, ponieważ sytuacja w dalszym ciągu jest niejasna.

Zaniepokojenie lewicy

Prasa lewicowa wyraża zaniepokojenie z powodu obec-

Dni Kultury Polskiej na Białorusi

(API)

Po dekadzie kultury białoruskiej, która zorganizowana została w Polsce w 1955 roku, obecnie odbędzie się na Białorusi Dni Kultury Polskiej. Przeprowadzone one zostaną w okresie od 14—28 VI w Mińsku oraz w większych miastach Republiki Białoruskiej. W miejscowościach położonych nad granicą białorusko-polską w Dniach Kultury Polskiej wezmą udział delegacje ludności polskiej z nadgranicznych powiatów.

W okresie tych Dni odbędą się szereg odczytów i gawęd o kulturze polskiej i życiu w Polsce Ludowej, wiele spotkań, zorganizowany zostanie cykl specjalnych audycji w radio białoruskim, poświęconych Polsce, a także przegląd filmów polskich. Podczas Dni Kultury Polskiej występować będą na scenach miast Białorusi liczni polscy artyści. Między innymi Białoruś gościć będzie znany poznański chór chłopięcy pod dyrykcją Stuligrosza.

Wybory w Japonii

Socjaliści japońscy wypowiadają się za uznaniem ChRL

NOWY JORK (PAP)

Wczoraj odbyły się w Japonii wybory do parlamentu. Uprawnionych do głosowania jest ponad 52 miliony osób.

Partiami które odgrywają czołową rolę w Japonii, są: rządząca partia liberalno-demokratyczna oraz partia socjalistyczna. Przewiduje się obecnie wzrost liczby głosów oddanych na komunistów.

W poprzednim parlamencie partia rządząca posiadała 290 miejsc na ogólną liczbę 467, zaś opozycyjna partia socjalistyczna 158, komuniści 2.

Kampania przedwyborcza miała spokojny przebieg.

Partia liberalno-demokratyczna wypowiada się za dalszą ścisłą współpracą z USA, dotychczasową polityką militarystyczną, przeciwko uznaniu ChRL. Partia socjalistyczna występuje zdecydowanie przeciwko amerykańskiemu bazom wojskowemu w Japonii, za systemem bezpieczeństwa zbiorowego w Azji, za uznaniem Chin Ludowych i rozwojem handlu z wszystkimi krajami. W sprawach wewnętrznych socjaliści zmierzają do reform społecznych.

Kłeska szarańczy

Plaga szarańczy nawiedziła stan Arizona. Najgroźniej przedstawia się sytuacja w mieście Phoenix. Miliony wygłodniałych owadów pokryły mury domów, trotuary oraz jezdnie, utrudniając komunikację. Z braku odpowiedniego pożywienia, owady te w ciągu kilku dni najprawdopodobniej wyginą z głodu. (PAP)

Faszystowskie prowokacje

PARYŻ (PAP)

We Francji nadal powtarza się prowokacje faszystowskie przeciwko Francuskiej Partii Komunistycznej. Przedwczoraj w nocy przed lokalem FPK w Mont de Marsan, w departamencie Landes, wybuchła bomba, podłożona przez nieznanych sprawców. Wybuch nie spowodował jednak wielu szkód.

W niedzielę i poniedziałek wybory do parlamentu Włoch

Gorączkowe zabiegi partii politycznych

RZYM (PAP)

Piątek będzie ostatnim dniem wieców przedwyborczych. Sobota — dniem „zawieszenia broni”, w którym



Z KAMPANII WYBORCZEJ WE WŁOSZACH

Palmiro Togliatti przemawia w czasie zebrania przedwyborczego w Rzymie.

Fot. — CAF

wszelka propaganda przedwyborcza jest zakazana. W niedzielę, dnia 25 bm., i w poniedziałek do godziny 14 odbędzie

Proces o „złote runo”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wziął kontakt z F. Pilatem (kier. punktu skupu w Międzychodzie), który refakturował 72 tys. kg moszczu, „zarabiając” 36 tys. zł. O rozmiarach i przestępczym charakterze kombinacji, jakich dokonywała Semklowa świadczy fakt, że od bliżej nieustalonej osoby kupiła ona za ćwierć miliona zł moszczów pochodzących z kradzieży, a na podobnej spekulacji grochem w jednym miesiącu zarobiła około 60 tys. zł.

W sprawie tej ponadto odpowiadają: b. dyr. PSOW Szamotły — E. Murawa, kier. sklepu GS Szamotły — B. Luczak, wiceprezes GS Szamotły — S. Michalak, właścicielka straganu w Chodzieży — M. Wojtasikowa, właściciel sklepu w Czarnkowie — M. Bartol, pracowniczka Rej. Spółdz. Ogrodniczej w Międzychodzie: referent — L. Kłosiński, kier. punktu skupu — L. Kaput, księgowi PGR: Z. Kwartański z Jastrowa, J. Matusiakówna i G. Teclawowa (obie Zespół Galowo) oraz K. Bardoński — b. prac. zam. w Poznaniu.

W pierwszym dniu procesu znawcą główną oskarżoną, która częściowo przyznała się do winy. Rozprawa, którą rozpisano na 12 dni, trwa. (ak)

Socjaldemokraci NRF żądają ustanowienia kontroli nad przemysłem atomowym

STUTTGART (Radio)

Zjazd Niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej, obradujący w Stuttgarcie, zaaprobował 21 bm. rezolucję, dotyczącą polityki ekonomicznej państwa. Rezolucja wzywa do publicznego zarządzania przemysłem węglowym i atomowym. Rezolucja domaga się również utworzenia specjalnego urzędu, który planowałby produkcję energii atomowej i elektrycznej oraz wydobycie węgla.

★

33 pisarzy, uczonych oraz działaczy kultury, którzy nie są członkami partii socjaldemokratycznej, wystosowało 21 bm. apel do zjazdu SPD, aby nieugięcie walczył przeciwko uzbrojeniu atomowemu Bundeswehry.

Zdaniem uczonych broń atomowa w rękach armii zachod-

niemieckiej jest zagrożeniem dla całego świata. Stwierdzają oni, że niebezpiecznym kłamstwem jest twierdzenie, jakoby uzbrojenie atomowe było wywołane spodziewaną agresją ze strony Związku Radzieckiego.

(e)

Otwarcie polskiej wystawy handlowej w Moskwie

MOSKWA (PAP)

We wtorek, 20 bm. w siedzibie biura radcy handlowego przy ambasadzie polskiej w Moskwie otwarta została wystawa pn. „Precyzja i oszczędność”. Wystawę zorganizowano staraniem central handlu zagranicznego „Varimex” i „Elektrim”. Większość spośród dwustu wystawionych obiektów — to nowinki techniczne, które przemysł polski po raz pierwszy oferujeć będzie jako towary eksportowe.

Oczekuje się, że plonem wystawy będą nowe umowy eksportowe z odpowiednimi radzieckimi centralami importowymi.

Angielski film o zdobyciu przez Polaków tajemnicy „V-1”

PARYŻ (PAP)

Niebywały wyczyn dostarczenia w okresie okupacji alianantom przez bojowników polskiego ruchu oporu pocisku rakietowego „V-1”, przygotowanego przez hitlerowców w ścisłej tajemnicy, znalazł swe odbicie w wyprodukowanym przez kinematografię angielską i pokazanym w Cannes filmie pt.: „Battle of V-1”. Pokaz filmu odbył się we wtorek przed południem w kinie „Vox” w Cannes, gromadząc sporą liczbę widzów.

W 4 godz. 21 min. przez Atlantyk

„Życie Warszawy” informuje, że po raz drugi w ciągu dwóch dni brytyjski odrzutowiec pasażerski Comet IIE poprawił rekord szybkości samolotów cywilnych w lotach przez Atlantyk. Z Nowej Fundlandii do Londynu 4-silnikowy samolot leciał 4 godziny 21 minut, poprawiając własny rekord o 9 minut. Szybkość dochodziła do 1200 km/godz. Późną jesienią Comety rozpoczną regularne loty na trasie Londyn — USA.

NA RAZIE PROJEKT

Samolotem z szybkością 2900 km/godz

Angielski konstruktor, dr Barnes Wallis zrobił projekt samolotu odrzutowego mogącego rozwijać szybkość 2900 km/godz. Samolot — informuje „Trybuna Ludu” — mógłby bez lądowania przebyć 8 tys. km, podczas lotu skrzydła jego byłyby złożone.

Wykrycie skarbu Goeringa

Jak podaje „Życie Warszawy”, w 13 lat po zakończeniu wojny udało się znaleźć ślad. Wiadomo było, że marszałek III Rzeszy — Hermann Goering ukrył pod przybranymi nazwiskami w różnych bankach znaczne sumy pieniędzy oraz kosztowności. Sędziowie śledczego berlińskiego sądu denazyfikacyjnego zidentyfikowali teraz te konta. Znalezione na nich kilka milionów marek. Odkryto również znaczne wartości kosztowności. Jak pisze dziennik berliński „Telegraf”, władze zachodniemieckie zablokowały te konta, tak że ani mieszkająca w NRF córka Goeringa, ani wdowa po tym zbrodniarzu wojennym, nie będą mogły z nich korzystać chwilowo.

Niedaleko Poznania

Co mówią dokumenty o naszych granicach

„tuż za Tarnowem Podgórnym, w bok od szosy, położone są Jankowice. Kiedyś rezydowali tutaj Kwileccy, dzisiaj majątek podzielili między siebie dwie najzupełniej różne instytucje: rolnicza spółdzielnia produkcyjna i... Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. To ostatnie urządziło w miejscowym pałacu ośrodek dokształcania kadr. Właśnie niedawno temu tutaj zainaugurowano zajęcia na rocznym studium prawa dla zaawansowanych pracowników administracji państwowej z całego województwa.

z wykładowcami gwarantującą pewną ciągłość nauczania, a wykłady teoretyczne powiązane są tu z praktycznymi. Uczestnicy studium uzyskują tym samym podbudowę prawną-ekonomiczną dla swej pracy.

Irena Marcinkiewicz — słuchaczka

— Na studium zgłosiłam się sama. Jestem inspektorem Wydziału Finansowego Prezydium PRN w Chodzieży. Przyjechałam do Jankowic przeświadczona, że wywożę stąd sporo wiadomości, które będą pomocne w pracy. No, a w ogóle, skoro zdecydowałam się przed ośmiu laty pracować w administracji, chyba pozostanę jej wierna. A w tym dopomóż mi zdobycie pełnych kwalifikacji.

Cóż tu dodać? Wypada tylko założyć życzenia owocnej pracy dla p. Ireny (pierwsza z prawej obok prof. Zimmermanna, zdjęcie nr 3) i wszystkich słuchaczy studium.

(pż)
Zdjęcia K. Przychodzki

Pierwszy tegoroczny zeszyt „Przeglądu Zachodniego” przynosi publicystykę, obejmującą okres od napaści Hitlera na Polskę aż po dzień dzisiejszy. Mamy tu przede wszystkim omówioną rolę przywódców hitlerowskich wobec sprawy Polski (Czesław Madajczyk), dalej sprawę naszego dostępu do morza, omawianą na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. Ta ostatnia pozycja rzuca charakterystyczne światło na chwylne stanowisko mocarstw zachodnich wobec kwestii polskiej (autor: Wacław Pętsch). W szeroko potraktowanej rubryce „Materiałów” mamy omówienie opublikowanej przez radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych korespondencji między ZSRR, Anglią i USA. Dotyczy ona genezy naszych granic zachodnich i wschodnich. Publikacja radziecka ukazała się w roku ubiegłym.

Najobszerniejszą rozprawą w tegorocznym pierwszym zeszycie jest studium Zbigniewa Rótkiewicza o okupacji Austrii przez zwycięskie mocarstwa po klęsce hitlerowskiej. Pozornie tematyka ta odbiega od zagadnień polsko-niemieckich w obecnym zeszycie, lecz w rzeczywistości wiąże się z kwestią ewentualnego zjednoczenia Niemiec.

Obszerny 224-stronnicowy „Przegląd Zachodni” stanowi cenne vade mecum dla wszystkich, którzy śledzą rozwój stosunków polsko-niemieckich. (hb)

Dla produkcji eksportowej

W związku ze znacznym rozszerzeniem wywozu wódek czystych i gatunkowych z Poznańskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego, (który w roku ubiegłym szacowany był na około pół miliarda złotych w cenach zbytu), zakłady te przystąpiły do budowy hali o kubaturze 14. tys. m³, przeznaczonej wyłącznie do produkcji eksportowej.

Hala wzniesiona w pobliżu jeziora, zostanie wyposażona w nowoczesne urządzenia. Zapewnią one całkowite zmechanizowanie produkcji. Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego są jedyną fabryką w kraju, wyznaczoną do eksportowania tych wyrobów. (L)

Domek z gipsu

Biuro Projektów Przemysłu Cementowego i Wapienniczego w Krakowie opracowało dokumentację na budowę domku jednorodzinnego z elementów gipsowych, produkowanych przez Zakłady Gipsowe „Dolina Nidy” w Gac-kach, woj. kieleckie. Domek składa się z 3 pokoi, kuchni i łazienki. Całkowity koszt budowy domku wyniesie ok. 100 tys. zł. (PAP)

Przjrzyjcie się pierwszej fotografii; w przestronnych pomieszczeniach pałacyku znalazło się miejsce na sale wykładowe, sypialnie, jadalnię. Słuchacze, w zasadzie ze średnim wykształceniem,



przebywają tu miesiąc, uczestnicząc w wykładach, seminariach, dyskusjach. Potem wracają do swych zajęć na kwartał, aby dwukrotnie jeszcze na dni 30 — przerwany drugim 3-miesięcznym powrotem do zajęć — przybyć do Jankowic.

Koncepcja studium jak najbardziej zasługuje na pozytywną ocenę. Dowodem tego, jak cenią sobie sami zainteresowani możliwość uzupełnienia wykształcenia — jest ich chętność uczestnictwa w jankowskim studium. Pierwszy turnus liczył 100 kursistów, drugi — blisko 70. Przybyli między innymi przewodniczący Prezydium PRN w Słupcy — Papis, sekretarz Prezydium PRN w Krotoszynie — Paterek, przewodniczący Prez. PRN w Kaliszu — Włodarczyk.

Jak się dowiedzieliśmy podczas otwarcia II turnusu studium, którego dokonał zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, mgr Z. Węgrzyk (zdjęcie nr 2), obecnie władze wojewódzkie w Szczecinie, Koszalinie i Zielonej Górze żywo interesują się możliwościami ulokowania pracowników rad ze swego terenu na kursie w Jankowicach.

W Jankowicach wykładają w większości pracownicy nauki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza z prof. dr. Marianem Zimmermannem, opiekunem i duszą studium, na czele.

Diążąc starannie profesora i Prezydium WRN słuchacze zostali wyposażeni w skrypty, specjalnie dla nich napisane. Obecnie pracuje się nad programem szkolenia sekretarzy biur gromadzkich, które rozpocznie się — jak informuje kierownik jankowskiego ośrodka, pan Piłat — jesienią.

A oto opinie o rocznym studium:

Zastępca przew. Prezydium WRN — mgr Węgrzyk:

— Uważamy, że nowe warunki pracy wymagają od nas coraz więcej wiedzy, lepszej organizacji pracy i sprawniejszego działania. Wielki proces decentralizacji, związany nierozłącznie z demokratyzacją naszego życia — stawia na ludzi potrafiących samodzielnie myśleć. Tylko tacy będą mogli liczyć na stałe zatrudnienie w administracji państwowej. Stąd potrzeba dokształcania.

Prof. dr Zimmermann:

— Jestem przeciwnikiem kursów, ale ten ma wszelkie dane, aby — jak to się mówi — coś dać. Praca bierze tu intensywnie, 3 miesiące bezpośredniego kontaktu słuchaczy

Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem

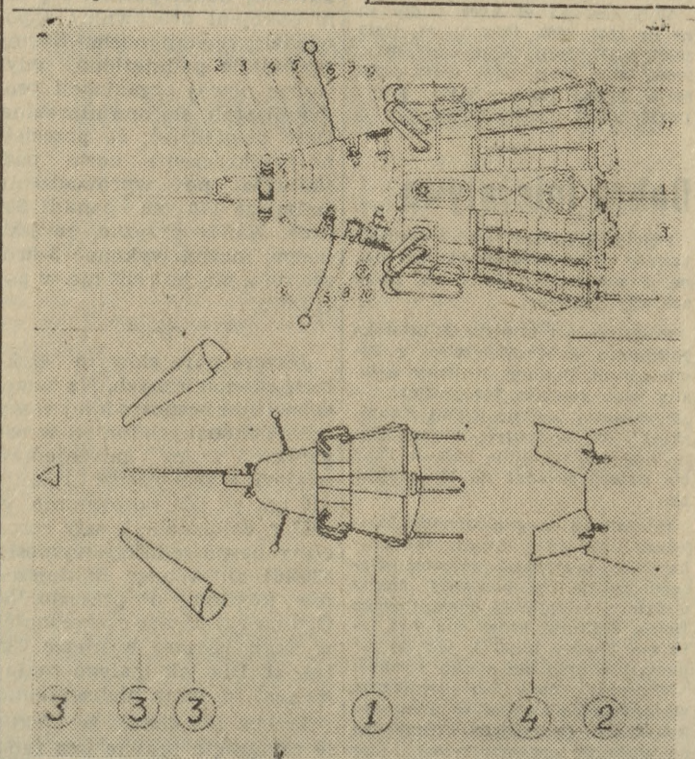
Przed niedawnym czasem w Auli Uniwersytetu odbył się interesujący koncert. Oto młodzież krakowskiego konserwatorium wystąpiła z Bachem i Mozartem. Czy był to koncert, czy też popis? Mam wrażenie, że w pierwotnym założeniu raczej popis, gdyż młodzież nie zawsze bywa na tym poziomie, by jej artystyczne produkcje umieszczać w serii „koncertowych przeżyć”. Ale było pewne zastrzeżenie. Krakowiacy grali i śpiewali z taką swobodą, z taką dozą bezpośredniej szczerości, że zapomniało się o ich wieku i estradowym niedoświadczeniu. Mozart brzmiał całą pełnią beztroski, zaś Bach istotnie śpiewał swój hymn uwielbienia. A więc koncert? Dla mnie, który tę krakowską produkcję słyszałem na kilka dni przed poznańskim występem w Warszawie — najbardziej tak!

Niedawno w tej samej Auli stanęli i zasiedli na estradzie uczniowie poznańskiego konserwatorium; wykonali oratorium „Eljasz” Mendelssohna. Pierwszy raz po wojnie posłyszeliśmy to imponujące i bardzo romantyczne dzieło światowej literatury. I dobrze się stało, że Edmund Maćkowiak, promotor całej imprezy, wybrał tak odpowiedzialne dzieło na popis całorocznej pracy. Młodzież uczy się nieraz dosłownie w pocie czoła i warto jej zapewnić publicznie zademonstrowanie wyników. Piszę stale o „konserwatorium”, choć takiego terminu nie znajdziecie ani w książce telefonicznej ani w oficjalnej strukturze naszego muzycznego szkolnictwa. Dla mnie wszakże „konserwatorium” jest pewnym symbolem dawnych czasów i żądne, najbardziej nawet

efektowne PWSM nie zastąpi mi dawnych wspomnień. O — właśnie!

Za dyrekcji Henryka Opieńskiego siedziałem jako skrzypek w szkolnej orkiestrze. Jej skład zmieniał się ustawicznie, gdyż absolwenci przechodzili na samodzielne posady i opuszczali zespół, czyniąc miejsce dla swych młodych następców. Ale my — średniaki — mieliśmy przed sobą perspektywę paru lat orkiestralnego studium. Więc grało się Per golesa, Bacha, Mozarta, Astorgę, Beethovena, Karłowicza. Dyrygowali nami: Opieński, Nowowiejski, Raczkowski. W naszym gronie siedzieli najroźniejsi muzycy, w owym czasie moi koledzy, obecnie przeważnie profesorowie muzycznych szkół lub nader odpowiedzialni muzycy w filharmoniach. Lata bardzo po pędziły — co wiele mówi: za „tamtych” czasów dzisiejszy dyrektor jednej z poznańskich szkół muzycznych, Ludwik Kwaśnik chadzał w krótkich majtkach i „jeszcze” nawet do orkiestry nie należał.

Byliśmy dumni z naszych koncertów, odbywanych przeważnie raz do roku około czerwca, na zakończenie całorocznej pracy. Publicznością naszą byli przeważnie rodzice, ale pojawiali się też i melomani; najroźniejsi z miejscowych recenzentów — Niemiec Locke — pisywał niejednokrotnie bardzo pochlebne recenzje, jak o „prawdziwych” muzykach. Konieczność podobnych popisów młodzieży jest oczywista. Dobrze więc, że odpowiedzialni pedagodowie pamiętają o tych postulatach i urządzają nam podobne popisy.



Schemat trzeciego radzieckiego satelity ziemi

U góry: Rysunek-schemat aparatury naukowej trzeciego radzieckiego sztucznego satelity ziemi. 1. Magnetometr, 2. Fotopowielacz do rejestracji strumieni cząstek wysyłanych przez słońce (lub do słowni: do rejestracji korpuskularnego promieniowania słonecznego), 3. Baterie słoneczne, 4. Przyrząd do rejestracji fotonów w promieniach kosmicznych, 5. Manometry: magnetyczny i jonizacyjny, 6. Łapacz jonów, 7. Fluksometry do pomiaru pola elektrycznego, 8. Spektrometr masowy, 9. Przyrząd do rejestracji ciężkich jądrowych promieniowania kosmicznego, 10. Przyrząd do pomiaru natężenia promieniowania kosmicznego pierwotnego, 11. Czujniki do rejestracji uderzeń mikrometeoroidów. Bloki elektroniczne aparatury naukowej, radiowe układy pomiarowe, urządzenie programowe i elektrotechniczne źródła energii do zasilania aparatury znajdują się wewnątrz korpusu satelity.

U dołu — Schemat oddzielenia się satelity od rakiety nośnej: 1. Sputnik, 2. Rakietka nośna, 3. Stożek ochronny, 4. Płyty osłaniające. Fot — CAF

Pracownicy poszukiwani

Pracowników na stanowisko noszowych przyjmie zaraz Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznań, ul. Chelmońskiego 20 (administracja), I piętro. Reflektujemy tylko na pracowników miejscowych. K2486

Kupno
Plastyk biały, kolorowy poleca, odpady kupuje — Wytwórnia Plastyku, Poznań, Dworkowa 14, tel. 84-641. 22756p

Sprzedaż
Sprzedam samochód DKW reklamówkę w dobrym stanie. Poznań, Bednarska 3. 12373g

Motocykl M-72 nowy sprzedam. Poznań, telefon 638-16, od godz. 19. 12548g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane gąte oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławskiego 25. 10609g

Wybór wszelkich nieruchomości sprzedaję — kupno — poleca — poszukuje: domki, wille, kamienice, parcele, gospodarstwa różne. Przedsiębiorstwo prywatne. Koncesjonowane Biuro Pośrednictwa, Poznań, Czerwonej Armii 51, I piętro, w podwórzu, kl. 28-06. Przejście przez plac budowy. 12219g

Nieruchomości
Kupię parcelę 3.000 do 5.000 m² na prowincji do 60 km od Poznania, zelektryfikowaną z zabudowaniem lub bez. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dnia 12512g.

Różne
Słaby płomień gazowy w kuchenkach powiększamy parokrotnie — zmniejszając równocześnie zużycie gazu. Warsztat Mechaniki „Terrax” Poznań, Kuchanowskiego 5, tel. 91-82. 12563g

†
Dnia 21 maja 1958 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 65, po bardzo długim i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, nasza najdroższa matczka, teściowa, babcia, siostra i swagierka, śp.
z Kurzałów
Seweryna Szafrańska
Sodalisa Marianus.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm., o godz. 15.30 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku
MAŻ, DZIECI, WNUCZKI I RODZINA
Poznań, Deloro-Kanada, Bytom. 15794g

†
Dnia 22 maja 1958 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, w wieku 68 lat, śp.
Bolesław Sporny
major W. P. w stanie spocz., powst. wkłp. odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańców Wlkp., dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Medalem Grunwaldu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.
W smutku pogrążona
ŻONA Z DZIECI
Poznań, Pl. Asnyka 1 m. 4. 15783g

†
Dnia 21 maja 1958 r. zmarł w Bogu po długim i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76, śp.
Antoni Polewicz
Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godzinie 9.45 w kaplicy Matki Boskiej Bolesnej w Lesznie, na cmentarzu parafialnym, po czym eksportacja zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.
W ciężkim smutku pogrążeni
CORKI I SYN Z RODZINĄ
Leszno, Rynek 15. 15753g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, śp.
Gertrudzie Tuliszka
a w szczególności Duchowieństwu, Krewnym, Znajomym i Lokatorom, którzy brali udział w pogrzebie oraz za okazanie tyle serca, wyrazu współczucia, wieniec i kwiaty, składa
serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ!”
MAŻ Z DZIECI
23211p

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-3

†
Dnia 20 maja 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, ukochany mąż, nasz ukochany syn, brat i swagier, śp.
Ignacy Woliński
mistrz ślusarsko-samochodowy
przeżywszy lat 53.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ul. Błuszczej.
W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA, MATKA I RODZINA
Luboń, Tuwima 3. 15734g

†
Dnia 20 maja 1958 r. zmarł nasz członek, były długoletni Przewodniczący Rady Nadzorczej, śp.
Ignacy Woliński
przeżywszy lat 53.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarza przy ul. Błuszczej.
Rada Nadzorcza Zarząd Pracownicy
RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZ. I ZBYTU METALOWCÓW W POZNANIU
15780g

†
Dnia 22 maja 1958 r. zmarł, śp.
Ignacy Woliński
mistrz ślusarsko-samochodowy.
W Zmarłym stracił serdecznego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej przy ul. Błuszczej.
CECH RZEMIOŚL METALOWYCH I ELEKTROTECHNICZNYCH W POZNANIU
15808g

†
Dnia 21 maja 1958 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, w 68 roku życia, śp.
Władysław Hoffmann
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O czym zawiadamia
w głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z DZIECI
Poznań, ul. Grunwaldzka 105.

Pocztówka z Poznania

Przez dwa dni mieliśmy tu przedsmak letnich upałów, ale w środę wieczorem przyszła burza z ulewym deszczem i w czwartek znów jest chłodniej. Może to i lepiej dla robotników pracujących w gorączkowym pośpiechu na Targach. Na wielu ulicach poprawia się szyny tramwajowe, a na Starym Mieście Zakład Sieci Energet. prowadzi roboty „wykopalskowe” — zmienia się kable i podłącza się do domów prąd ziemny (dotychczas był stały). Przed najlepszymi hotelami pojawiają się coraz liczniej eleganckie zagraniczne auta należące do tłumnie zjeżdżających na Targi cudzoziemców. Te auta nie budzą już wśród poznaniaków takiej „sensacji” jak przed kilku laty, kiedy to bractwo nie widok byle zagranicznego wchłuku otwierało usta ze zdziwienia. Teraz już trzeba nie lała jakiej „gratki”, żeby ludzie aż przystawali.

Odbywa się u nas ciekawy proces, którego naukę moralną można zamknąć w starym przysłowiu: „Głupich nie sieją, sami się rodzą”. Owymi „głupimi” są poszkodowani. Dawali się oni nabierać przez Marię Węgrówiczką z Poznania, która w dowodzie pod nazwiskiem dopisała sobie „angielską księżną” i wyłudzała w ten sposób „pożyczki” i „zaliczki” za obietnice załatwienia różnych spraw — od wystawiania się o paszport na wyjazd za granicę do odstąpienia własnego umebowanego mieszkania(!). I pomysł, że byli na pewno dający się nabierać na taką grę!

W piątek odbywa się w auli Uniwersytetu Adama Mickiewicza koncert, na którym Poznań po raz pierwszy usłyszy „Muzykę żałobną” W. Lutosławskiego. Znamy twierdzą, że utwór ten nie tylko otwiera nową erę w twórczości kompozytora, ale także jest jednym z największych osiągnięć muzyki polskiej od czasów Szymanowskiego. Następnego dnia w tej samej auli odbędzie się uroczystość absolutorium studentów i studentów V roku Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej. Znowu służbie zdrowia naszego województwa przybędzie spora grupa młodych lekarzy.

ZASTĘPCA

Maj	Imieniny
23	Michała
piątek	

Teatry

KALISZ — „Mieszczki modne”; KROTOSZYN — „Brat marnotrawny”;

Kina

KALISZ — Wolność: „Skandal w Benderath” (NRF, 12 l.), Stylowe — „Sprawa Maurizusa” (franc., 18 l.); GNEZNO — Lech: „Moulin Rouge” (ang., 16 l.), Polonia — „Król Maciuś I” (polski, 7 l.); OSTROW — Słońce: „Złoty kask” (franc., 18 l.); LESZNO — Sportowiec: „Trzej panowie na śniegu” (austr., 12 l.);

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

15.15 — Informacje; 15.20 — Od A do Z muzyki rozrywkowej; 16 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — Utwory skrzypcowe Igora Strawińskiego; 16.45 — Koncert reklamowy; 17 — Kurs nauki jęz. rosyjskiego; 17.15 — Zagadka historyczna; 17.45 — Graja orkiestra symfoniczna; 18 — „From borskie niebo” — pow.; 18.20 — „Jeden po drugim” — pog. dr. J. Zabłockiego; 18.30 — Chwila muzyki; 18.35 — Gra zespołu instrumentalnego; 19.05 — Radiostacja młodości; 19.30 — Transmisja koncertu symfonicznego; 20.05 — Pogadanka filozoficzna; 22.15 — Ze świata jazzu — audycja w opr. M. Świącieckiego; 22.45 — Muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 19, 21 i 23.

Udana sprzedaż koni dla Szwajcarii



Fot.: K. Przychodzki

Dwa dni trwała w Naramowicach pod Poznaniem wystawa — sprzedaż koni użytkowych dla armii szwajcarskiej. Sprowadzono z całego województwa około 100 koni. Specjalna komisja, złożona z 2 przedstawicieli szwajcarskich oraz polskich ekspertów, prowadziła przegląd. 30.200 zł. tyle wynosi zryczałtowana zapłata za każdego zakupionego przez Szwajcarów konia. Jest ona jednakowa, zarówno dla stadnin państwowych, PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, czy też hodowców indywidualnych. Największym powodzeniem cieszyły się konie ze stadnin państwowych. Na 10 zaprezentowanych sztuk, wszystkie zostały zakupione. Oprócz Posadowa, dostarczyły konie stadniny: z Iwna, Pepowa, Golejewa oraz PGR: Dopiewo, Bieganowo, Łaski, Strzelce Stare i Kosmowo, a także Spółdzielnia Produkcyjna ze Sredzka. Czterech hodowców indywidualnych dostąpiło zaszczytu, że ich konie znalazły się w transporcie szwajcarskim. Są to gospodarze: Wojciech Torz i Franciszka Konrada z powiatu Gostyn, Antoni Złetek z powiatu Krotoszyn i Władysław z powiatu Czarnków. Na 94 zaprezentowane konie, komisja szwajcarska zakupiła aż 58. Na zdjęciu hodowcy indywidualni, których konie zakwalifikowano na eksport. (emp)

Ferment w winie

Wino — jak wiadomo — nim z obiecującym chlupotem napelni kielichy, musi fermentować. Mnie chodzi o zgoła inny „ferment”.

Gnieźnieńską winiarnię (nazywa się to dość dętwo „Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Spożywcze Przemysłu Terenowego”) niełatwo znaleźć choć mieści się tuż przy dworcu kolejowym. Z zewnątrz niby normalny dom mieszkalny; miała tabliczka nie rzuca się w oko. Oczywiście z tabliczki nikt się nie dowie, że „tutaj produkuje się wino”. Skąd? Zastanawiające jak te nasze przedsiębiorstwa nauczyły się konspirować. I przed kim one się tak kryją? Przed klientem?

Majster Benon Częstochowski siedzi do pracy na drugą zmianę w poważnej rozterce.

Wieczorna praca dokuczyła nie tylko jemu. Częstochowski wystąpił do dyrekcji z propozycją likwidacji drugiej zmiany. Propozycję poparł projektem takich zmian organizacyjnych w wykańczalni, które miały dać możliwość wykonania planu dwóch zmian — na jednej. Projekt okazał się godny rozpatrzenia. Zresztą wiadomo, że Częstochowski, autor licznych już usprawnień w pracy i wynalazca (ma patent na filtr przepływowy, który znalazł zastosowanie w Gnieźnie, jak i w innych zakładach tego typu), z byle czym nie wystąpi.

22 Krajowa Loteria

(Nieurzędowa tabela większych wygranych z dnia clagnienia I rzutu 22 KLP, 21 maja 1958 r.).
Wygrana zł 80.000 padła na nr 9956.
Wygrane po zł 20.000 padły na nr nr 70608, 142358.
Wygrane po zł 10.000 padły na nr nr 23456, 80017, 99599.
Wygrane po zł 5.000 padły na nr nr 6320, 30516, 41247, 64125, 64752, 70247, 71108, 75567, 116952, 143312.
Wygrane po zł 2.000 padły na nr nr 3145, 4892, 12945, 13681, 10817, 19557, 22887, 24059, 35108, 52347, 68110, 70682, 73338, 77623, 80756, 35047, 86549, 89778, 91270, 100371, 101172, 111273, 125126, 134767, 140180, 145701.

Dobra inicjatywa

Powiat koniński jest szczególnie bogaty w cenne zabytki, ma piękne i malownicze okolice, nowe zakłady pracy.

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Koninie wraz z Powiatowym Domem Kultury ogłosiły więc konkurs fotograficzny — „Poznajemy piękno Ziemi Konińskiej”. W konkursie przewidziano nagrody na sumę 1.950 zł. Zdjęcia należy składać do 15 września br.

Inicjatywę zorganizowania konkursu i wystawy należy jak najbardziej pochwalić również dlatego, że po raz pierwszy chyba widzimy działalność Powiatowego Domu Kultury, który już dwa lata ma piękny lokal i, jak do tej pory, nie było nim słychać. Warunki konkursu wymagają złożenia pięciu zdjęć w dwu wykonaniach (wszystkie przechodzą na własność organizatorów). (zp)

Na czym polegała przebudowa oraz zmiany organizacyjne? Zainstalowano kilka nowych wanien, podłączono do nich instalację wodociagową, hale podzielono ściankami na kilka pomieszczeń. Inaczej rozstawiono stanowiska pracy. Chodziło o wyeliminowanie zbędnych czynności i utworzenie jak gdyby taśmy produkcyjnej.

Wykańczalnia wznowiła produkcję w połowie marca. Ponieważ do wykonania był plan całego miesiąca, postanowiono do końca marca pracować jeszcze na dwie zmiany. Marzec przyniósł pierwszy sukces nowej organizacji produkcji. Wysocki plan miesięczny wykonano w dwa tygodnie.

W kwietniu pracowało się już tylko na jedną zmianę, przy czym zadania dzienne wykonywano w takiej wysokości, jak kiedyś podczas pracy dwumianowej. Warto tu dodać, że załoga wykańczalni zmniejszyła się przy tym z 36 ludzi na 28. Pozostała ósemkę przesunęto do innych oddziałów przedsiębiorstwa.

Oczywiście wszystkie te zmiany wprowadziły do zakładu zupełnie nowy ferment. Najbardziej bodaj poculi się zaniepokojeni pracownicy zapowiedzią rewizji norm. Normy oczywiście podniesiono, gdyż wobec nowej organizacji produkcji stały się one nierealne. Dość powiedzieć, że przeciętne przekroczenie norm podskoczyło po wprowadzeniu zmian ze 170 na ponad 300 proc. Każdy przyzna, że jeśli normę można wykonać 3-krotnie, to z nią jest coś nie w porządku.

Jeszcze parę słów o efektach ekonomicznych. Na samej robociznie bezpośredniej w wyniku dokonanych zmian w organizacji pracy gnieźnieńska winiarnia zaoszczędziła rocznie 110 tys. zł. Dla porównania: w 1957 r. całoroczne koszty robocizny bezpośredniej wyniosły 430.401 zł. A więc zmniejszenie kosztów o przeszło 1/4! Ogólna zaś kwota oszczędności w skali rocznej wyniesie 233 tys. zł. Dla tak małego zakładu jest to suma niebagatelna.

Trzeba też dodać, że efekty te osiągnięto prawie bez żad-

nych nakładów inwestycyjnych i obniżki zarobków. Nie wielkie nakłady, jakie poczyniono, musiały i tak nastąpić również bez wprowadzonych zmian organizacyjnych.

Przed wojną w tym obiekcie wytwarzano 10—15 tys. l. wina. Obecnie wytwarza się dwa razy tyle w jednej dekadzie (pierwsza dekada kwietnia: 33.196 l!). Wzrost produkcji nastąpił stopniowo dzięki usprawnieniom pracy, choć powierzchnia produkcyjna i urządzenia nie uległy zmianie.

Dobrze to świadczy o tamtejszej załodze. Jest to również przykładem, że do wzrostu produkcji nie konieczne trzeba budować nowe zakłady, czynić kosztowne nakłady inwestycyjne. Czasem wystarczy to, o czym tak często mówimy, a co tak rzadko realizujemy: lepsza organizacja pracy.

Mieczysław SKĄPSKI

Sport

Pierwsze szkolne koło — członkiem POZLA

W ostatnim czasie powołano do życia obok MKS wiele Szkolnych Klubów Sportowych, uprawiających różne dyscypliny sportowe. Pierwszym kółem, które zostało przyjęte w poczet członków POZLA jest SKS Kościuszkowski w Turku.

Lekkoatleci tego koła już kilka razy z powodzeniem występowali na zawodach. (p)

Krótko

GŁOWATY JAKO PIERWSZY zgłosił swój udział do wyścigu kolarskiego organizowanego przez „Kurier Szczeciński” na trasie 100 km. Obok czołówek z Polski spodziewany jest udział zawodników NRD, ZSRR, Szwecji i CSR.

CZABAJSKI Z LECHA zajął pierwsze miejsce na okręgowych mistrzostwach kolarskich (kat. z licencją). W kat. A wygrał Ratajczak ze „Stomli”, a w kat. B — reprezentant Lecha — Skrzypński.

Ligowe boje lekkoatletów

Po zakończeniu w całym kraju okręgowych mistrzostw juniorów i seniorów, w sobotę i niedzielę lekkoatleci ponownie wyjdą na bieżnię, rzutnie i skocznię. Rozpoczyna się z zainteresowaniem oczekiwane boje o mistrzostwa lig.

Do „świętej wojny” dojdzie w Poznaniu na gołęcińskim stadionie. Walkę o pierwszeństwo stoczą zespoły: Warty, AZS i Olimpii. Należy spodziewać się bardzo atrakcyjnych pojedynków m. in. Jarzembowski — Baranowski, Wachowski — Begier.

Do pozostałych spotkań wystąpią: w Warszawie — Legia, AZS i

Od zabytku — do zabytku

Mimo pochmurnego nieba, kręciło się po Koninie wiele osób z plecakami w typowych, turystycznych strojach. Na urzędowy rajd przybyli drużyny turystów z Poznania, Wrześni, Gniezna, Kostrzyna, Srodzy, Koła i innych miejscowości. W dniach ochrony zabytków, trzeba je poznać, a przy okazji przyjemnie spędzić czas na wycieczce. 17 bm. grupa, blisko 60 osób, przeszła przez Nowy Konin, podziwiając wybudowane i budujące się liczne bloki górników i energetyków.

Dalsza trasa wiodła, obok 20-metrowego urwiska nad Wartą,

Z listów do redakcji

Panie Redaktorze!

Piękne są rozwieszone plakaty nawołujące ludność miast i wsi do akcji sanitarno-porządkowej. Ale niemiło jest zglądając na nasze podwórko we Wrześni, w rejonie budynków mieszkalnych po byłej jednostce wojskowej. Budynki te były już przedtem mocno zaniedbane, po roku zaś, gdy nikt się nimi nie opiekuję, budynki niszczeją bez jakiegokolwiek konserwacji. A najgorzej już przedstawia się stan sanitarny tego rejonu. Teraz, wiosną. A co będzie w lecie?

Mieszkańcy
z ulicy Kościuski
Września

Drogi Redaktorze!

Brakorobny wykradają pieniądze z kieszeni. Przytoczę choćby dwa drobne przykłady. Wytwórnia Włók-Dzielnarska w Szczecinie produkuje pończoski długością odpowiadającą pięcioletniemu dziecku, a szerokością — 2-letniemu. Darownie trudzą się matki z wciągnięciem ich na nóżkę dziecka. Ta sama tragedia z pończochami damskimi.

Niesposób pominąć sprawę pasty do obuwiu. Spółdzielnia Pracy „Barwa” — Kraków wypuszcza na rynek luksusową pastę w cenie 5,50 zł (40 gramów zawartości). Próżne jednak wysiłki twoje, szary człowieku, by pastę tę rozprowadzić po obuwiu — twarda jak kamień, a gdy ją jednak zmusisz do wyjścia z pudełka — wtedy brudzi tylko skórę i daje jej jakiś kolor popielaty bez śladu polysku.

St. Nowak

koło Słuzi na kanale Morzysławskim. Obejrżeli ciekawą rzeźbę św. Wojciecha w Morzysławiu i przez lasy doszli do noclegu w Małcu. Wesoło spędzono wieczór gotując posiłek, śpiąc i żartując. Następnego dnia ruszyli dalej, grupę, wciągając się do imprezy. Jedni zwiedzili zabytkowy kościół gotycki w Gosławicach, a na pobliskich ruinach zamku umieścili tablicę o ochronie zabytku. Przez lasy i hałdy morenowe, obok rezerwatu „Wielkopolski Wyraj Ptaszy”, doszli do leśniczówki w Bieleszowie. Druga grupa zwiedziła Kazimierz Biskupi, zamieszczała w zabytkowym klasztorze tablicę o ochronie. Kazimierz wyjątkowo bogaty jest w zabytki. Jest tu kościół romański z XII w., gotycki kościół i klasztor, drewniany kościółek z XVI w., historyczny kamień na miejscu stracenia Jana Patkula, inicjatora Wojny Północnej. Jest tu także pięknie utrzymany park, wiatrak, domy kryte strzechą, drewniane budynki o konstrukcji łukowo-sumikowej. (Kazimierz leży na skraju pokładów węgla brunatnego i według projektów kopalni, ma zostać zniszczony). Dalsza trasa wiodła przez Puszcę Kazimierską, obok alei olbrzymich, wielowiekowych dębów, przez moreny, obok jezior, do leśniczówki w Bieleszowie.

Na mecie wręczono uczestnikom pamiątkowe odznaki, poświadczono punkty na Oznakę Turystyki Pieszej. Był jeszcze czas na zwiedzenie barokowego klasztoru Kamiedulów. Po wypiciu szklanki mleka u gościnnego leśniczego — Zwolińskiego, uczestnicy rajdu ruszyli przez lasy do stacji Kawnice.

W całości imprezy wzięło udział prawie 150 osób. Należy tylko założyć, że Komenda Hufca Harcerskiego w Koninie, mimo zaproszeń, nie wzięła udziału w rajdzie...

Z. PĘCHERSKI

Informujemy

Zjazd b. wychowanków i nauczycieli Liceum Ogólnokształcącego w Trzemesznie, z okazji 165 rocznicy istnienia uczelni, odbędzie się w dniach 7 i 8 czerwca 1958 r., a nie — jak poprzednio p.dano — 14 i 15 czerwca br. Zgłoszenia uczestnictwa — do 1 czerwca br.

Dyrekcja Technikum Handlowego w Gnieźnie przyjmuje do 15 VI br. zapisy do pierwszych klas 5-letniego Technikum Ekonomicznego, 3-letniej Zasadniczej Szkoły Handlowej i 3-letniej Zasad. Szk. Gospodarstwa Domowego. Do podań należy dołączyć potrzebne dokumenty.

Czy jesteś już członkiem PCK?

Bokserzy nie próżnują

Pięściarze właściwie zakończyli swój sezon. Jednak nie wszyscy. Zawodnicy naszej czołówki nadal muszą dbać o swoją formę, gdyż prawdopodobnie jeszcze w czerwcu br. dojdzie do spotkania Polska — Francja. Ponieważ Francuzi zupełnie niespodziewanie stawili zbyt wygórowane warunki, PZB jest raczej skłonny zrezygnować z tego meczu. Istnieje zamiar sprowadzenia reprezentacyjnej dziesiątki z Jugosławii.

Zawodnicy, szczególnie ci, którzy pozostają pod okiem trenera Stamma, pracują dalej. Może nie tak intensywnie, jak w pełni sezonu, lecz muszą być zawsze gotowi, by stanąć w ringu. Stamm — stale przebywający w stolicy, zapoznaje się z przebiegiem treningów miejscowych klubów.

Sezon jesienny otworzy PZB — spotkaniem międzynarodowym Polska — Norwegia, 7 września — prawdopodobnie we Wrocławiu. Norwegowie rozegrają jeszcze jeden mecz. Miejscowości na razie nie ustalono.

Najwięcej uwagi poświęca PZB przygotowaniu do turnieju międzynarodowego (24—26 października br.) z okazji 35-lecia istnienia PZB. Wysłano zaproszenia do wielu federacji zagranicznych.

W tym samym dniu na dziesięciu stadionach kraju wystąpią również w trójmeczach podzielone na dwie grupy drużyny II ligi. Wielkopolskie reprezentuje w tej klasie LKS Września.

Tydzień później dojdzie do rewanżowego spotkania Poznań — Berlin w Poznaniu. Niemcy przedstawili listę 57 zawodników,

Program przewiduje udział w każdym wadze czterech pięściarzy, w tym po dwóch miejscowych. Turniej odbędzie się w stolicy. (p)

Tu Wolsztyn!

Celem spopularyzowania sportu na wsi odbył się w Przedmieściu festyn, w którym wzięły udział włącznie zespoły ludowe, wzbudzając duże zainteresowanie na wsi. W strzelaniu z wiatrówki zwyciężył Wolkowicz (Przedmieście) przed Mikołajewiczem (Siekówko). W konkurencjach 1-a uzyskano wyniki: 60 m, skok w dal i kula — Motyl (Powodowo) 7,1, 6,00 i 13,80 m. W granicę pierwsze miejsce zajął Obiegala (Siekówko) — 54,70 m. W siatkówce Powodowo pokonało Mochy i Przedmieście 2:0 a Przedmieście zwyciężyło Mochy 2:0.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka 1 czerwca przeprowadzone zostaną na stadionie w Wolsztynie atrakcyjne zawody dla dzieci. Specjalne nagrody dla najmłodszych ufundowało wiele zakładów pracy.

W piłkarskich mistrzostwach klas „W” LZS pow. wolsztyńskiego osiągnęły następujące wyniki: Radomierz — Kębłowo 7:4, Chobień — Kaszczor 3:0, Obrą — Świętino 0:7. W tabeli prowadzi Świętino przed Radomierzem i Kębłowem.

W meczu C-klasowym LZS Radomierz został rozgromiony w Sęszewie przez miejsc. II „Lipno” w st. 0:6.

Zasłużonym rezultatem 1:1 dla obu drużyn zakończył się mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A pomiędzy „Gromem” Wolsztyn a Mosińskim KS. Bramki uzyskali: Piąkowski dla „Gromu” i Gućla dla gości. (Kh)